

Dokocenie w schemacie czasowo-czynnościowym		
Przedział czasowy	Czynności /Etapy/Zadania	lektura/źródło
-30-0. dzień	<p>Przygotowujemy środowisko i zasoby. Ważne aby zabezpieczyć potrzeby obu/wszystkich, dlatego MULTIPLIKUJEMY ilość misek, kuwet, półek (idealnie kiedy koty mogą przejść mieszkanie – każdy pokój - ścieżkami nadziemnymi), legowisk i innych zasobów, przygotowujemy miejsce na ewentualną kwarantannę i osiatkowane drzwi. <u>UWAGA</u>: miski, czy kuwety stojące obok siebie nie są dodatkowym (a tym samym) zasobem! Miejsce, gdzie znajdzie się nowy kot nie powinno być ulubionym/ważnym dla Rezydenta pomieszczeniem (np. na pewno NIE sypialnia, jeśli Rezydent sypia z opiekunami w łóżku)</p>	<p>*seminarium Doroty Szadurskiej: Dokoceniowy Armagedon</p> <p>*materiały I roku dyplomowego kursu behawiorysty zwierzęcego COAPE</p> <p>*https://poznajkota.pl/drugi-kot-w-domu.html</p>
1-2 dni (jeśli kwarantanna nie jest potrzebna)	<p>Wnosimy kota (nowego) do przygotowanego pomieszczenia w domu, gdzie będzie sam, nie pokazując go rezydentom. Po wniesieniu transportera, dajemy mu kilka minut na uspokojenie i otwieramy transporter, pozwalając kotu samodzielnie wyjść i obejść całe pomieszczenie. Nie narzucamy się w kontakcie fizycznym, jeśli kot nie ma na to ochoty.</p> <p>Zapach zarówno Rezydenta jak też nowego kota jest już w powietrzu.</p> <p>Jeśli jest taka potrzeba (brak pewności co do zdrowia nowego kota/obserwowane niepokojące objawy chorób zakaźnych jak wypływy z oczu, nosa, uszu) stosujemy kwarantannę.</p> <p>*można zastosować feromony, suplementy, aromaterapię, etc</p>	<p>*https://www.youtube.com/watch?v=BuWsoqsJOR8</p> <p>*https://www.youtube.com/watch?v=i-41JigrBnU</p> <p>*https://www.youtube.com/watch?v=-Lu9PNQ9z6A</p> <p>*https://www.youtube.com/watch?v=alyZDACcfto</p> <p>*https://www.youtube.com/watch?v=A60pSM0fcIA</p>
2-30 dzień	<p>Jeżeli nowy kot przyzwyczał się do swojego pomieszczenia i nie jest zestresowany (korzysta z misek, kuwety, drapak, bawi się, ma ochotę na interakcję fizyczną z nami) – możemy zastosować osiatkowane drzwi (pomocny może być także zabezpieczony balkon/taras) i koty sobie przedstawić przez siatkę/może być częściowo osłonięta.</p> <p>Pomocne są kartony z otworami, ustawione po obu stronach siatki.</p> <p>Rezydent i nowy kot mają okazję do kontaktów "oko w</p>	

	<p>oko" ale nie mają szansy zrobić sobie krzywdy, to koty dozują ilość i intensywność wzajemnych relacji. Można się także z nimi bawić na przemian tak, by drugi kot miał okazję obserwować ruchy i zachowanie.</p> <p>Obserwujemy koty oraz ich reakcje i zachowania. Można sporządzać zapisy w dzienniku.</p> <p>Istotne, aby dystans między kotami się skracał a zachowania łagodniały.</p> <p><u>sygnały pozytywne/neutralne</u>: ogon u góry, spowolnienie ruchów przy podejściu, oblizywanie się, zatrzymanie/zastygnięcie, odwracanie głowy, pozorne zainteresowanie czym innym w obecności drugiego kota, syczenie</p> <p><u>sygnały negatywne</u>: warczenie, niskie dźwięki, pokazywanie zębów, atak łapą, próba ugryzienia</p>	
<p>...- odpowie- dni* dzień (czytamy po zach- owaniu Re- zydenta)</p>	<p>Jeśli OBA* koty (a w szczególności Rezydent) nie wykazują negatywnych sygnałów, bądź zachowują się aktywnie i pozytywnie (podchodzą do drzwi i się witają, dotykają nosami, odwracają tyłem i wzajemnie obwąchują, itp) można je połączyć. Przed spotkaniem warto wybawić oba koty. Dobrze mieć przygotowane różne zabawki, w celu ewentualnego rozproszenia uwagi w razie potrzeby.</p> <p>Takie spotkania przeprowadzać przez kilka dni, wydłużając ich częstotliwość i czas (od 15 minut do kilku godzin), do momentu, aż koty będą mogły zostać ze sobą na cały dzień.</p> <p>Początkowo na noc warto koty rozdzielać.</p> <p>*w przypadku kociej grupy (2 koty w domu + nowy) obserwujemy relacje wszystkich kotów oddzielnie (nowy kot – kot X, nowy kot – kot Y) najpierw łączymy z kotem X, dopiero kiedy ich relacje będą poprawne dołączamy do grupy kolejne koty (Y, Z...)</p> <p>Rezydent, z którym zapoznajemy "nowego" pomaga pozostałym kotom z grupy zaakceptować nowego (obserwują przez siatkę relacje i mogą pozbyć się lęku, dodatkowo unikamy sytuacji wpadkowych, kiedy grupa atakuje „nowego”), w ramach poznawania grupy pomocne okażą się z pewnością kartony, zabawki, kryjówki, legowiska i inne rozpraszacze - w dużej ilości</p>	
<p>po dokoceniu</p>	<p>Dokocenie to proces, który po spotkaniu kotów dopiero się zaczyna.</p> <p>Trzeba mieć na uwadze, że konflikty w grupie mogą pojawić się nieoczekiwanie i nagle co generuje stres i</p>	

	problemy behawioralne. Niestety ich przyczyny często są niezależne od nas (kot sąsiadów), niemniej jednak warto obserwować koty aby trzymać rękę na pulsie i stale moderować kocie środowisko.	
--	--	--

Uwagi ogólne:

- dokocenie to trudny proces, który może się nie udać, gdyż są koty, które nie zaakceptują "rywala" i ludzie, którzy nie podołają temu zadaniu; będzie wymagało dużo pracy od opiekunów oraz od zwierząt na co trzeba się nastawić; trzeba także wziąć pod uwagę niepowodzenia, zmęczenie, etc; zakreślone przedziały czasowe dla określonych zadań należy traktować jako wskazówkę postępowania gdyż to koty (ich gotowość, w szczególności - Rezydenta) winny wyznaczać kolejne etapy

- to nie jest wyścig na czas, nie należy się spieszyć z kolejnymi krokami. Zbyt szybki krok w przód może skutkować wróceniem do punktu wyjścia, a nawet (co gorsze) utratą zaufania kotów

- w trakcie całego dokocenia należy bacznie obserwować zachowanie kotów i w zależności od ich indywidualnych i wspólnych postępów skracać lub wydłużać czas trwania danego zadania, bądź jego powtarzalność (im mniejsze postępy koty robią tym więcej powtórzeń czynności/etapów/czasu potrzeba)

- zadanie jest trudne, dlatego należy się nastawić na cierpliwą pracę, która jednak przyniesie spodziewany efekt o ile będzie przeprowadzone nieśpiesznie i z wyczuciem o ile w ogóle będzie wykonalna (czasami koty nie chcą współpracować)

- bardzo istotna w dokoceniu jest relacja z rezydentami - opiekun nie może stracić z nimi dobrych układów, wykluczyć z ulubionych miejsc w domu, zaniedbać utrwalonych rytuałów, zajęć (jak zabawa, czy czułości o określonej porze) - zachowanie ich sprawi, że rezydentom będzie łatwiej zaakceptować rewolucję w postaci pojawienia się kolejnego kota na "ich" terytorium

- wspomagacze typu: feromony, suplementy, aromaterapia, inne preparaty uspokajające mogą wspomóc proces dokocenia, jednak nie zastąpią osobistego kontaktu kotów ze sobą, możliwości podejścia w kontrolowanych warunkach, odejścia/wycofania się w razie takiej potrzeby, warto też wziąć pod uwagę, że większość z nich działa po czasie, zatem wymaga dłuższego (w czasie) dawkowania

- przy grupie kotów zawsze należy mieć na uwadze środowisko i ilość zasobów - każdy z kotów musi czuć zaspokojoną potrzebę posiadania swojej miski, kuwety, legowiska, bądź trzech itd (uwaga, "zaspokojona potrzeba" to pojęcie SUBIEKTYWNE! zatem to koty decydują czy zasobów jest wystarczająco dużo), wszystko po to, aby zminimalizować rywalizację o zasoby na jednym terytorium